

Rozmowa z Szymonem Ogłązą i Sylwestrem Brząkałą o transporcie kolejowym i nowych inwestycjach

Szymon Ogłąza, wicemarszałek województwa opolskiego - Do funkcjonowania spółki Polregio, w której jako region mamy około 3 procent udziałów, dołożyliśmy w ty roku 47 mln zł. To nasz największy wydatek pokrywany z własnych dochodów, to około 10 procent budżetu województwa. Problem w tym, że cena energii ma znacząco wzrosnąć, Koleje Mazowieckie usłyszały już, że nawet o 80 procent. A 60 procent naszych pociągów korzysta z trakcji elektrycznych - mówił w rozmowie 'W cztery oczy' wicemarszałek Szymon Ogłąza. Jak dodaje nasz gość, region ma do wyboru trzy rozwiązania: zwiększenie dopłaty (co byłoby trudne), likwidacja części połączeń albo podwyżka cen biletów. Na razie sytuacja jest jednak dobra dla pasażerów: w zaplanowanym rozkładzie jest 3 mln 360 tys. pociągokilometrów, czyli o 200 tys. więcej niż w tym roku. Samorząd województwa finansuje także remont lokalnych linii kolejowych, sięgając po unijne pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego. Dołożył 110 mln zł do modernizacji linii Opole - Nysa, dzięki której czas przejazdu skróci się z ponad półtorej godziny do 50 minut. - Ta linia ma wielki potencjał. Nawet teraz, mimo czasu przejazdu, mamy tam sporo pasażerów. Czemu to my finansujemy remont? Bo ta linia nie ma wielkiego znaczenia dla PLK i raczej by się na taką modernizację nie zdecydowała - tłumaczy Ogłąza.

Sylwester Brząkała, dyrektorem opolskiego oddziału Polregio - W pierwszych 10 miesiącach tego roku z naszych pociągów skorzystało 3 mln 800 tys. pasażerów, o 200 tys. więcej niż rok wcześniej. To dobra tendencja, chcemy zachęcić ludzi do korzystania z tego najbardziej ekologicznego transportu - mówił w 'Poglądach i osądach' Sylwester Brząkała, dyrektor opolskiego oddziału Polregio. Nasz gość przyznał, że planowany wzrost cen energii może być dla spółki sporym problemem - w przypadku Opolszczyzny może podnieść koszty o około 3 mln zł. Brząkała tłumaczy, że układanie rozkładu jazdy jest dużym wyzwaniem, bo trzeba dopasować rozkład Polregio do siatki innych połączeń, tych transportowych i dalekobieżnych. I tu jest problem, bo tamte pociągi mają zwykle pierwszeństwo. Dodatkowym utrudnieniem są liczne remonty linii kolejowych, to z ich powodu rozkład jest poprawiany co kwartał.